

Sygn. akt III CSK 42/06

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z wniosku M.Z.

przy uczestnictwie Z.P.

o rozgraniczenie,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Okręgowego w L.

z dnia 4 sierpnia 2005 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2005 r. rozgraniczył działkę oznaczoną numerem 204, której właścicielem jest M.Z., zapisaną w księdze wieczystej KW nr [...], prowadzonej przez Sąd Rejonowy w L. z działką oznaczoną nr 203, stanowiącą własność Z.P., zapisaną w księdze wieczystej KW nr [...], prowadzonej przez Sąd Rejonowy w L., według linii prostej, oznaczonej cyframi 6 – 10 na mapie projektu rozgraniczenia sporządzonej przez geodetę J.J., wpisanej dnia 21 września 2001 r. do ewidencji Starosty L. pod nr [...]. Dokonując tego rozgraniczenia Sąd stwierdził, że nastąpiło ono zgodnie ze stanem prawnym w rozumieniu art. 153 k.c., gdyż tak przebiegała granica między działkami nr 204 i 203 co najmniej od końca 1964 r. do chwili obecnej, a tym samym, iż taki też był stan samoistnego posiadania poprzedników prawnych wnioskodawczynie oraz uczestnika postępowania w dniu 4 listopada 1971r.

Zarówno ustalenia Sądu I instancji, jak i jego rozważania prawne zostały przez Sąd Okręgowy w L. uznane za prawidłowe, toteż apelacja wnioskodawczynie została postanowieniem tegoż Sądu z dnia 4 sierpnia 2000 r. oddalona.

Skarga kasacyjna wnioskodawczynie – oparta na drugiej podstawie z art. 398¹ § k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 365 § 1, 316 §1, 278 §1 k.p.c. i zmierza do uchylenia zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. sprowadza się do błędnego twierdzenia, że sąd dokonując rozgraniczenia bezpośrednio sąsiadujących działek, nabytych przez uczestników postępowania rozgraniczeniowego na podstawie art. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r., nie może samodzielnie stwierdzić „granic posiadania” - dokąd sięgał stan posiadania /samoistnego/ każdego z nich w dniu 4 listopada 1971 r., i zgodnie z tym stwierdzeniem wytyczyć granicę ich działek, o ile do stwierdzenie nabycia własności przez jednego z nich doszło w postępowaniu sądowym.

Wyrażając przytoczony pogląd skarżąca pomija, że nabycie z mocy ustawy własności nieruchomości nie przesądza jeszcze o tym, iż granice tej nieruchomości nie okażą się sporne, podobnie jak to może mieć miejsce przy nabyciu nieruchomości w drodze czynności prawnej, czy też dziedziczenia. Sąd bowiem na podstawie *ustawy z dnia 26 listopada 1971 r.* ustalał jedynie nabycie własności określonej nieruchomości, nie dokonywał natomiast kontroli jej granicy, gdyż nie dokonywał rozgraniczenia w toku postępowania uwłaszczeniowego. Inaczej mówiąc, sąd w postanowieniu nie zamieszczał rozstrzygnięcia o rozgraniczeniu nieruchomości. Dotyczy to również wypadków stwierdzenia przez sąd nabycia nieruchomości położonej w bezpośrednim sąsiedztwie z nieruchomością, której właściciel legitymował się tytułem własności nabytym w inny sposób, np. w drodze czynności prawnej czy też dziedziczenia. Idąc tym tokiem rozumowania należy przyjąć, że skoro dla nabycia własności nieruchomości na podstawie *ustawy z dnia 26 listopada 1971 r.* decydujący był stan posiadania /samoistnego/ w dniu wejścia w życie tejże ustawy, tj. 4 listopada 1971 r., to w sytuacji, gdy rozgraniczenie ostatnio wskazanych nieruchomości ma nastąpić według stanu prawnego, sąd nie może poprzestać tylko na danych wynikających z ewidencji gruntów, ale musi zmierzać do ustalenia stanu posiadania (samoistnego) na dzień 4 listopada 1971 r., i zgodnie z nim wytyczyć granicę, chyba że inne jej wytyczenie nakazują zaistniałe nowe okoliczności.

Należy zatem podnieść, że skoro stan posiadania (samoistnego) w dniu 4 listopada 1971 r. miał istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, to wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, słusznie oba Sądy uznały, że okoliczność ta powinna być przedmiotem dowodu [art. 227 k.p.c. – por. wyrok SN z dnia 26.I.1981 r. (III CRN 315/80) OSN CP 1981, nr 10, poz. 196].

Całkowicie niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 278 § k.p.c. Operat rozgraniczeniowy, w tym mapa projektu rozgraniczenia, sporządzona przez geodetę J.J., z przyczyn oczywistych ma charakter dowodowy. Rację miały oba Sądy, że w sprawie nie zachodziły okoliczności usprawiedliwiające przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w postanowieniu.

